

Kadrowych zmian już nie będzie

TERMALICA BRUK-BET.

Dzisiaj, jako ostatni z grona I-ligowców, przygotowania do drugiej części sezonu rozpocznie zespół wicelidera z Niecieczy. W przerwie zimowej w drużynie „Słoników” nastąpiły tylko kosmetyczne zmiany kadrowe, na kolejne już się nie zanosi.

Po raz pierwszy po dwumiesięcznej przerwie piłkarze Termaliki Bruk-Betu wracają dziś do treningów. We wtorek i w środę niecieczanie przejdą badania okresowe w jednej z tarnowskich przychodni, natomiast w czwartek zostaną poddani badaniom wydolnościowym.

W najbliższym tygodniu piłkarze „Słoników” będą trenowali jeden lub dwa razy dziennie. W poniedziałek, 28 stycznia wyjadą na pięciodniowe zgrupowanie do Muszyny, podczas którego będą pracowali przede wszystkim nad siłą i wytrzymałością. – *W drodze powrotnej z Muszyny, 1 lutego w Nowym Sączu, rozegramy pierwszy tej zimy mecz kontrolny z Sandecją. Po nim zawodnicy otrzymają dwa dni odpoczynku* – poinformował trener Termaliki Bruk-Betu Kazimierz Moskal.

W dalszej części przygotowań, aż do drugiego zgrupowania w Gutowie Małym (18–27 lu-

tego), niecieczanie będą trenowali na własnych obiektach, na „orliku” w Woli Rzędzińskiej oraz na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Dębicy.

W składzie „Słoników” na razie zaszły tylko dwie zmiany. Zespół opuścił napastnik Jan Pawłowski, który wiosną występował będzie w Olimpii Grudziądz, do drużyny dołączył natomiast 20-letni napastnik Unii Tarnów Jakub Wróbel, który podpisał z klubem z Niecieczy trzyletni kontrakt. – *Wszystko na to wskazuje, że kadre zawodniczą na rundę wiosenną mamy już zamkniętą* – stwierdził Moskal.

PIOTR PIETRAS